

Sygn. akt: I C 1035/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

L., dnia 6 grudnia 2013 r.

Sąd Rejonowy w Lubinie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Radzińska - Hetnar

Protokolant: Justyna Łazińska

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2013 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa R. J. i A. J.

przeciwko (...) S.A. Oddział we W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. Oddział we W. na rzecz powódki A. J. kwotę 18.000 zł (osiemnaście tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 01 lipca 2010r.,

II. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. Oddział we W. na rzecz powoda R. J. kwotę 9.000 zł (dziewięć tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 01 lipca 2010r.,

III. oddala dalej idące powództwo;

IV. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. Oddział we W. na rzecz powódki A. J. kwotę 2.185,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

V. zasądza od strony pozwanej (...) S.A. Oddział we W. na rzecz powoda R. J. kwotę 1.737,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu,

VI. nakazuje powodom, aby uiścili na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwoty po 340,55 zł, tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa;

VII. nakazuje stronie pozwanej, aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Lubinie kwotę 1.210,86 zł, tytułem wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 1035/12

UZASADNIENIE

Powodowie A. J. i R. J. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. Oddział we W. wnieśli o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia za doznana krzywdę na rzecz powódki A. J. – kwoty 28.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 01.07.2010r. oraz na rzecz powoda R. J. – kwoty 14.000 zł również z odsetkami od dnia 01.07.2010r. wraz z kosztami procesu w tym kosztami zastępstwa adwokackiego na rzecz każdego z powodów.

Uzasadniając żądanie pozwu powodowie podali, że w dniu 24.05.2010r. na skutek wypadku drogowego, za którego spowodowanie odpowiedzialność ponosi kierowca pojazdu ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym zakładzie ubezpieczeń, doznali poważnych obrażeń ciała. Wskazali, że strona pozwana przyjęła co do zasady

odpowiedzialność za skutki tego zdarzenia i po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, w toku którego u powódki orzeczono 12% uszczerbek na zdrowiu, a u powoda 11% - wypłaciła A. J. kwotę 12.000 zł, a R. J. kwotę 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powodów świadczenia te nie są adekwatne do rozmiaru wyrządzonej krzywdy, a rzeczywisty uszczerbek na ich zdrowiu jest większy. A. J. podkreśliła, że nadal leczy się z powodu urazu kręgosłup, jakiego doznała w wypadku, rokowania są niepewne i wskazują na konieczność operacji. R. J. zaznaczył, że w wyniku urazu kręgosłupa zmuszony jest kontynuować leczenie. Jako termin, od którego powodowie liczą odsetki od żądanych kwot wskazali upływ 30-dniowego okresu likwidacji szkody.

Strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew strona pozwana zarzuciła, że powodowie w żaden sposób nie udowodnili rozmiaru doznanej krzywdy, a co za tym idzie nie udowodnili co do wysokości żądania pozwu. Dodała, że sprawca kolizji skazany został jedynie za wykroczenie, gdyby zaś powodowie doznali dużych obrażeń ciała, jego czyn winien być kwalifikowany jako przestępstwo. W ocenie strony pozwanej dokumentacja fotograficzna samochodu, którym poruszali się powodowie nie wskazuje aby uderzenie było silne.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 24.05.2010r. powodowie byli uczestnikami wypadku komunikacyjnego. Jego sprawca poruszając się swoim samochodem najechał na tył pojazdu, którym kierowała A. J., a pasażerem był R. J..

Na skutek wypadku powódka A. J. doznała skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa i stłuczenia głowy. Bezpośrednio po wypadku powódka nie była hospitalizowana, po kilku godzinach z powodu nasilającego się bólu głowy i szyi, nudności i wymiotów zgłosiła się na Izbę Przyjęć szpitala w L.. Po konsultacji ortopedycznej powódce zalecono stosowanie kołnierza ortopedycznego, zażywała leki przeciwbólowe. Powódka była kilkakrotnie rehabilitowana w związku z urazami doznanymi w wypadku, była konsultowana neurologicznie, skarżyła się na bóle i zawroty głowy. Powódka korzystała z pomocy poradni zdrowia psychicznego, gdzie stwierdzono u niej zespół pourazowy i skierowano do psychologa. Przez miesiąc od wypadku powódka nie pracowała. Kołnierz ortopedyczny powódka stosowała przez pół roku, aktualnie nadal go używa w razie bólu, nadal poddaje się zabiegom rehabilitacyjnym, pozostaje pod opieką lekarzy neurochirurga i ortopedy. Powódka odczuwa ciągle bóle karku i głowy, ma problemy ze snem. Wykonuje prace przy komputerze, a odczuwane dolegliwości powodują dyskomfort w pracy, zmuszona jest ją często przerywać, spadła jej wydajność w pracy. Na skutek wypadku powódka odczuwa lęk przed jazdą samochodem. Z uwagi na stan zdrowia powódka wraz z mężem zmuszona była odłożyć plany powiększenia rodziny.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki powstały na skutek obrażeń doznanych w wypadku z dnia 24.05.2010r. wynosi łącznie 10%. Aktualnie stan jej zdrowia jest dobry, nie stanowi przeciwwskazań i ograniczeń dla życia zawodowego, rodzinnego i społecznego. Czas leczenia doznanych obrażeń wynosił około 3-6 tygodni, nasilenie bólu przez pierwsze 7-10 dób w skali 10-stopniowej wynosiło 4. Leczenie powódki polegało na okresowych wizytach specjalistycznych u ortopedy oraz stosowaniu zabiegów fizjoterapeutycznych. Powódka cierpi na zmiany zwyrodnieniowe narządu ruchu, które nie są skutkiem wypadku, ale uległy nasileniu w jego następstwie.

Powódka zgłosiła szkodę stronie pozwanej, która w toku postępowania likwidacyjnego ustaliła, że powódka doznała uszczerbku na zdrowiu w wysokości 12% , przyznała i wypłaciła z tego tytułu zadośćuczynienie w wysokości 12.000 zł.

Dowód: - dokumentacja medyczna leczenia powódki, k. 25-47,

- dokumenty w aktach szkody nr 2090-2010- (...) -001-001,

- opinia biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...)

Medycznego w P., k. 161-168,

- przesłuchanie powódki A. J., k. 81verte-82.

Powód R. J. na skutek wypadku z dnia 24.05.2010r. doznał skręcenia odcinka szyjnego kręgosłupa i stłuczenia głowy. Po wypadku powód nie był hospitalizowany, po kilku godzinach z uwagi na nasilający się ból głowy i szyi zgłosił się do Izby Przyjęć szpitala w L., zalecono stosowanie kołnierza ortopedycznego, leczenie kontynuował w poradni ortopedycznej. Powód kilkakrotnie poddawał się cyklom zabiegów rehabilitacyjnych, korzystał z pomocy psychiatrycznej z powodu lęków komunikacyjnych, które trwały około 3 m-cy, aktualnie ustąpiły. Powód z zawodu jest ratownikiem medycznym, po wypadku do pracy powrócił po 4 miesiącach. Aktualnie odczuwa bóle kręgosłupa szyjnego i głowy, powoduje to dyskomfort w pracy, zwłaszcza podczas dźwigania pacjentów na noszach. Powód pozostaje pod opieką ortopedy, nadal poddaje się rehabilitacji, czasami nosi kołnierz ortopedyczny.

Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powoda powstały na skutek obrażeń doznanych w wypadku z dnia 24.05.2010r. wynosi łącznie 5%. Aktualnie stan jego zdrowia jest dobry, nie stanowi przeciwwskazań i ograniczeń dla życia zawodowego, rodzinnego i społecznego. Czas leczenia doznanych obrażeń wynosił około 3-6 tygodni, nasilenie bólu przez pierwsze 7-10 dób w skali 10-stopniowej wynosiło 4. Leczenie powoda polegało na okresowych wizytach specjalistycznych u ortopedy oraz stosowaniu zabiegów fizjoterapeutycznych. Powoda uznać można za wyleczonego, wymaga nadzoru specjalisty jedynie w okresach nasilenia dolegliwości, wówczas wskazane są także zabiegi fizjoterapeutyczne.

Na skutek zgłoszenia szkody stronie pozwanej, w toku postępowania likwidacyjnego u R. J. stwierdzono 11% uszczerbek na zdrowiu w związku z wypadkiem. Strona pozwana przyznała i wypłaciła powodowi z tego tytułu zadośćuczynienie w wysokości 11.000 zł.

Dowód: - dokumentacja medyczna leczenia powoda, k. 8-24,

- dokumenty w aktach szkody nr 2090-2010- (...) -001-001,

- opinia biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...)

Medycznego w P., k.169-174

- przesłuchanie powoda R. J., k. 82.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje częściowo na uwzględnienie.

Zgodnie z ogólną regułą wyrażoną w przepisach kodeksu cywilnego (art. 415 kc) podmiot odpowiedzialny za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym zobowiązany jest do jej naprawienia. Szkada może być szkodą w mieniu, może też być to szkoda na osobie, która obejmuje uszczerbki wynikające z uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia, pozbawienia życia oraz naruszenia innych dóbr osobistych człowieka. Pojęcie szkody na osobie obejmuje zarówno szkody majątkowe, jak i niemajątkowe. Art. 444 § 1 i § 2 kc przewiduje, iż w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty a jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego, może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Naprawienie natomiast szkody niemajątkowej polega zgodnie z art. 445 § 1 kc w wypadkach przewidzianych w art. 444 k.c. na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia. Zasądzenie zaś określonego świadczenia z art. 444 § 1 i 2 k.c. nie wyłącza jednoczesnego ustalenia w sentencji wyroku odpowiedzialności pozwanego za szkody mające powstać w przyszłości z tego samego zdarzenia (tak SN w uchwale składu 7 sędziów z dnia 12.04.1970r., III PZP 34/69, OSNCP 1970 nr 12 poz. 217), a podstawą prawną powyższego jest art. 189 k.p.c.

Bezspornym jest w niniejszej sprawie, iż powodowie A. J. i R. J. doznali uszkodzeń ciała i rozstroju zdrowia w rozumieniu art. 444 § 1 kc, a to w wyniku wypadku drogowego, które to zdarzenie miało miejsce w dniu 24.05.2010r. Bezsporna jest także co do zasady odpowiedzialność strony pozwanej za skutki tego zdarzenia, wynikająca z umowy

obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego łączącej (...) S.A. ze sprawcą wypadku.

Spór między stronami powstał co do wysokości należnego powodom świadczenia mającego stanowić zadośćuczynienie za krzywdę jakiej doznali. Powodowie bowiem żądali w sumie świadczeń wyższych niż te, które przyznała im i wypłaciła strona pozwana.

Przepisy kodeksu cywilnego, nie zawierają kryteriów, jakie należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego. Zgodnie z treścią art. 445 § 1 k.c. ustawodawca pozostawił powyższą kwestię każdorazowo uznaniu sądu, uzależnionemu od okoliczności konkretnej sprawy. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, sygn. akt II UKN 681/98, OSNAPIUS 2000/16, poz. 626, przy ocenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę należy uwzględnić przede wszystkim nasilenie cierpień, długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia oraz konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym. W innym z orzeczeń Sąd Najwyższy zważył, iż zadośćuczynienie powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody niemajątkowej. Przy określaniu wysokości zadośćuczynienia podstawowe znaczenie ma stopień natężenia krzywdy, a więc cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych. Decyduje więc rodzaj, charakter i długotrwałość cierpień fizycznych doznanych przez poszkodowanego wskutek uszkodzenia ciała i rozstroju zdrowia. Poza tym ma tu znaczenie poczucie bezradności, utrata możliwości wykonywania pracy, korzystania z rozrywek itp. (por. wyrok SN z dnia 18 grudnia 1975 r. II CR 50/73, Monitor Prawniczy – Zestawienie Tez (...), str. 468). Ponadto przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy mieć na uwadze kompensacyjny charakter tego roszczenia. W wyroku z dnia 22 kwietnia 1985 roku (II CR 94/85, nie publ.), Sąd Najwyższy stwierdził, iż (...) zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy poszkodowanego – utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (por. też wyrok SN z dnia 15 lipca 1977 r., IV CR 266/77, Monitor Prawniczy – Zestawienie Tez (...), str. 469).

Podstawę poczynionych przez Sąd ustaleń w zakresie należnych powodom świadczeń stanowiły w niniejszej sprawie opinie biegłych z Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej (...) w P., które ocenił Sąd jako bardziej wartościowe i przydatne do rozstrzygnięcia sprawy od opinii biegłego ortopedy K. C., która to opinia pozbawiona była oceny pod względem neurologicznym doznanego przez powodów uszczerbku na ich zdrowiu. Ustaleniom posłużyły także dokumenty zgromadzone w toku postępowania likwidacyjnego oraz zeznania powodów.

Ustalając wysokość należnego każdemu z powodów zadośćuczynienia, Sąd wziął pod uwagę przede wszystkim rozmiar doznanych obrażeń ciała, ich trwały charakter, okres leczenia, a także skutki urazów, które powodowie nadal odczuwają. Odniesione obrażenia były podobne zarówno w przypadku A. J. jak i R. J. i obejmowały skręcenie odcinka szyjnego kręgosłupa i stłuczenie głowy. Powódka gorzej jednak zniosła skutki wypadku dla jej zdrowia, wpłynęły one bowiem na nasilenie się dolegliwości związanych z istniejącymi wcześniej zmianami zwyrodnieniowymi w obrębie kręgosłupa. Doznane w wypadku obrażenia spowodowały u powódki uszczerbek na zdrowiu oceniony przez stronę pozwaną w toku postępowania likwidacyjnego na 12%, a przez biegłych sądowych na 10%. W przypadku R. J. uszczerbek ten oceniony został w postępowaniu likwidacyjnym na 11%, zaś przez biegłych w toku niniejszego postępowania na 5%. Uwagę zwrócić należy, że ocena biegłych miała miejsce już po upływie 3 lat po wypadku, a różnica w ocenie stopnia uszczerbku, zwłaszcza w przypadku R. J. wskazuje zdaniem Sądu, na postępowanie w procesie zdrowienia organizmu.

Sąd mając jednak na uwadze fakt, iż rozmiar doznanych uszkodzeń ciała nie jest jedynym wyznacznikiem wysokości zadośćuczynienia, oceniając zasadność żądań wziął zatem pod uwagę również długość leczenia i rehabilitacji powodów, fakt, iż każdy z nich odczuł skutki wypadku również w sferze zdrowia psychicznego, zdarzenie to spowodowało pojawienie się leku komunikacyjnego i wymagało w przypadku każdego z powodów terapii. W przypadku R. J. terapia ta zakończyła się, jednakże A. J., jak zeznała, nadal odczuwa lęk przed poruszaniem się

środkami lokomocji. Niewątpliwie najdotkliwiej odczuli powodowie krzywdę w okresie pierwszych miesięcy po wypadku, kiedy nie mogli pracować, wymagali intensywnej rehabilitacji, a nawet, co podkreśliła powódka zmuszeni byli zaprzestać starania o dziecko. Sąd miał na uwadze fakt, że powodowie nadal odczuwają skutki wypadku, głównie w postaci pojawiających się bólów kręgosłupa szyjnego, które powodują dyskomfort w pracy zawodowej każdego z nich, nadal okresowo zmuszeni są poddawać się zabiegom rehabilitacyjnym.

Mając na uwadze powyższe ustalenia Sąd uznał, że właściwą kwotą zadośćuczynienia za skutki wypadku będzie dla powódki A. J. kwota 30.000 zł, a ponieważ świadczenie w wysokości 12.000 zł zostało przez stronę pozwaną wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego, zasądził pozostałą kwotę z tego tytułu, tj. 18.000 zł. W przypadku zaś R. J. za świadczenie które rekompensować będzie doznana krzywdę uznał Sąd świadczenie w wysokości 20.000 zł, odejmując kwotę 11.000 zł wypłaconą powodowi w toku postępowania likwidacyjnego, zasądził Sąd z tego tytułu kwotę 9.000 zł. Podstawę zasądzenia odsetek stanowił zaś art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 k.c. Dalej idące żądania powodów sąd oddalił.

Orzeczenie o kosztach zawarte w pkt IV i V znajduje podstawę prawną w treści art. 100 k.p.c. Sąd dokonał stosunkowego rozdzielenia kosztów między stronami. Z uwagi na fakt, że powodów łączy w niniejszej sprawie współuczestnictwo formalne koszty postępowania rozliczył Sąd co do każdego z powodów osobno. Tyczyło się to także kosztów zastępstwa procesowego, Sąd podziela bowiem wyrażony w orzecznictwie pogląd, że w przypadku takiego współuczestnictwa obowiązek zwrotu kosztów obejmuje zwrot kosztów odrębnego ustanowienia przez każdy podmiot znajdujący się po stronie wygrywającej proces, profesjonalnego pełnomocnika, i to nawet, jeśli odrębnie ustanowionym przez poszczególne podmioty pełnomocnikiem jest w istocie ta sama osoba (tak SA we Wrocławiu w postanowieniu z dnia 08.01.2013r. I ACa 565/12, Lex nr 1312136).

Z kwoty 28.000 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu zasądzona została na rzecz powódki A. J. kwota 18.000 zł, stanowiąca 64% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powódka w 36%, a strona pozwana w 64%. Koszty procesu wyniosły 7.191,55 zł, w tym po stronie powódki 4.774,55 zł (opłata od pozwu – 1.400 zł; zaliczki na poczet opinii biegłych – 974,55 zł; wynagrodzenie pełnomocnika 2417 zł), a po stronie pozwanego 2.417 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika. Powódkę A. J., zgodnie z podaną zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 2.588,95 zł, skoro faktycznie poniosła koszty w wysokości 4.774,55 zł, należy jej się zwrot kwoty 2.185,60 zł, którą sąd zasądził na jej rzecz od strony pozwanej.

Z kwoty 14.000 zł stanowiącej wartość przedmiotu sporu zasądzona została na rzecz powoda R. J. kwota 9.000 zł, stanowiąca również 64% wartości przedmiotu sporu. Zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 36%, a strona pozwana w 64%. Koszty procesu wyniosły w tym przypadku 6.491,55 zł, w tym po stronie powoda 4.074,55 zł (opłata od pozwu – 700 zł; zaliczki na poczet opinii biegłych – 974,55 zł; wynagrodzenie pełnomocnika 2417 zł), a po stronie pozwanego 2.417 zł z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika. Powoda R. J., zgodnie z podaną zasadą, powinny obciążać koszty w kwocie 2.336,95 zł, skoro faktycznie poniósł koszty w wysokości 4.074,55 zł, należy mu się zwrot kwoty 1.737,60 zł, którą sąd zasądził na jej rzecz od strony pozwanej.

Wedle tej samej zasady, Sąd w pkt VI i VII obciążył każdego z powodów oraz stronę pozwaną obowiązkiem zwrotu na rzecz Skarbu Państwa poniesionych przez niego tymczasowo kosztów, tj. brakujących zaliczek na poczet opinii biegłych.